

Notkowski, Andrzej

"Współczesna prasa zagraniczna
(sylwetki wybranych tytułów)",
Henryk Kurta, Lucjan Meissner,
Warszawa 1969 : [recenzja]

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 9/4, 607-613

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

interesantów zamorskich — zwłaszcza z krajów Wspólnoty Brytyjskiej. Ponadto przeważające w drugiej części książki opisy konkretnych wypadków pozostają ze szkodą dla dokonanych uogólnień.

Stąd też książkę C. Seymour-Ure *The Press, Politics and the Public* można uznać raczej za interesujący przyczynek niż za wyczerpującą temat monografię.

Andrzej Skrzypek

IV

Henryk Kurta, Lucjan Meissner, *Współczesna prasa zagraniczna. (Sylwetki wybranych tytułów)*, Warszawa 1969, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 336.

Wśród ukazujących się w Polsce prac poświęconych historii prasy i prasoznawstwu opracowania dotyczące prasy zagranicznej należą raczej do rzadkości. Dlatego też warto zwrócić uwagę na wydaną ostatnio w formie skryptu pracę Henryka Kurty i Lucjana Meissnera (pracownicy Studium Dziennikarskiego Uniwersytetu Warszawskiego) *Współczesna prasa zagraniczna*. Trudno ją nazwać klasycznym opracowaniem prasoznawczym. Jest to raczej swojego rodzaju encyklopedia, omawiająca w formie skondensowanej, co bynajmniej nie oznacza, że niepełnej, dzieje i aktualny stan 132 głównych dzienników i czasopism wszystkich kontynentów oraz 15 największych agencji prasowych o światowym zasięgu. Obok prasy, stanowiącej główny przedmiot rozważań autorów, uwzględniono także radio i telewizję, przedstawiając w liczbach stan ich rozwoju w poszczególnych krajach.

Praca H. Kurty i L. Meissnera składa się z trzech części. W części wstępnej autorzy przedstawili w sposób ogólny aktualny stan rozwoju środków masowego rozpowszechniania na świecie, przytaczając szereg danych liczbowych. Z materiałów Departamentu Informacji UNESCO zacytowali oni dane o liczbie tytułów i łącznym jednorazowym nakładzie dzienników na świecie, wymieniając kraje przodujące. Zestawienia zakupów dzienników w procentach dla poszczególnych kontynentów oraz ilości egzemplarzy dzienników przypadających na tysiąc mieszkańców w różnych krajach ilustrują poważne kontrasty w czytelnictwie prasy, istniejące między regionami rozwiniętymi gospodarczo (Europa, Ameryka Północna, Australia i Oceania) a krajami tzw. trzeciego świata (Azja, Afryka, Ameryka Łacińska).

Obok ciągłego rozwoju tradycyjnych środków masowej informacji w świecie obserwujemy obecnie dynamiczny rozwój radia i telewizji, co ma szczególne znaczenie w krajach o dużym procencie analfabetów. Zja-

wisko to autorzy we wstępie potraktowali dość szeroko, uzupełniając swe wywody danymi o ilości radiodbiorników i telewizorów na tysiąc mieszkańców w wybranych krajach świata oraz liczbami bezwzględными dla krajów przodujących i krajów najbardziej zacofanych pod tym względem.

Rozwój radia i telewizji nie wpływa bynajmniej hamująco na prasę drukowaną, która pozostaje nadal najpoważniejszym środkiem informacji, szczególnie w krajach o wysokiej i średniej stopie życiowej. Stwierdzenie to autorzy argumentują faktem stałego wzrostu czytelnictwa gazet i czasopism. Zewnętrznym objawem tego procesu jest wzrost nakładów prasy — mimo zmniejszania się liczby tytułów, spowodowanego koncentracją wydawnictw prasowych, oraz stały wzrost produkcji papieru gazetowego. Zjawiska te autorzy przedstawiają w formie zestawienia liczbowego dla przodujących krajów.

Następnymi, najbardziej chyba interesującymi tabelami zamieszczonymi we wstępie, są wykazy 22 dzienników o najwyższym jednorazowym nakładzie w skali światowej oraz 38 dzienników tzw. „elitarnych”. W pierwszej tabeli zamieszczono dzienniki, przekraczające milion egzemplarzy jednorazowego nakładu — są to głównie dzienniki japońskie, radzieckie i angielskie. Wymienione w drugim zestawieniu dzienniki „elitarnie”, w przeciwieństwie do prasy wysokonakładowej, obejmującej swoim zasięgiem na ogół tylko kraj, w którym są wydane, mają stosunkowo niskie nakłady. Jednak jako reprezentujące interesy i odzwierciedlające poglądy kół rządzących w danym kraju cytowane są we wszystkich międzynarodowych przeglądach prasy i w politycznych informacjach agencyjnych. Ich elitarność — jak piszą autorzy — polega na tym, że będąc przeznaczone dla warstw społecznych sprawujących władzę, dzienniki te odznaczają się z reguły bardzo poprawnym językiem i staranną formą, a podawane przez nie informacje i komentarze charakteryzują się wyważeniem i obiektywizmem.

Oba powyższe zestawienia autorzy sporządzili na podstawie wyników badań amerykańskich ośrodków prasoznawczych, podając przy każdym dzienniku miejsce jego wydania i wysokość nakładu.

Dalej, wśród ogólnych zagadnień dotyczących aktualnego stanu prasy światowej, autorzy krótko omawiają rolę agencji prasowych w światowym obiegu informacji, wymieniając dziesięć największych oraz, w równie skrótowej formie, prezentują dwie główne organizacje dziennikarzy: Międzynarodową Organizację Dziennikarzy (OIJ, siedziba w Pradze) i Międzynarodową Federację Dziennikarzy (FIJ, siedziba w Brukseli), podając ich skład i liczbę członków.

Kończąc ogólną charakterystykę prasy światowej, autorzy zatrzymują się nad istotnym zagadnieniem różnic między prasą krajów kapitalistycz-

nych a prasą krajów socjalistycznych. W tych pierwszych — jak piszą autorzy — ogromna większość prasy działa na zasadzie przedsiębiorstwa obliczonego głównie na zysk. Prasą rządzą te same prawa, co w innych dziedzinach gospodarki kapitalistycznej. Niemal cała prasa wydawana jest przez wielkie koncerny wydawnicze, należące do pojedynczych osób lub spółek akcyjnych. Podstawowym źródłem egzystencji i dochodów tej prasy są reklamy i ogłoszenia. Autorzy zauważają słusznie, że reklama spełnia jeszcze inną rolę, stanowiąc środek walki z prasą opozycyjną, najczęściej lewicową, lub narzędzie służące do powodowania bankructw mniejszych wydawnictw, wchłanianych następnie przez wielkie koncerny prasowe. Odmawianie przez monopole zamieszczania swoich reklam i ogłoszeń na łamach danej gazety prowadzi bowiem zazwyczaj do jej upadku. Ponadto cechą charakterystyczną znacznej części prasy krajów kapitalistycznych, zwłaszcza wysokonakładowej prasy popularnej, jest fakt ukrywania swego rzeczywistego oblicza i powiązań politycznych. Wobec opinii publicznej prasa ta występuje jako bezpartyjna i niezależna.

Natomiast prasa krajów socjalistycznych nie ma charakteru przedsiębiorstwa obliczonego na zysk, nie ukrywa swego oblicza politycznego, odznacza się zupełnie odmiennym kierunkiem selekcji podawanych wiadomości, otwarcie dąży do kształtowania opinii publicznej w określonym duchu. W związku z tymi założeniami „obce są jej materiały sensacyjne, odwołujące do najniższych instynktów czytelnika”, a nie dążąc do maksymalnego zysku za wszelką cenę, prasa socjalistyczna nie traktuje gazety „wyłącznie na zasadzie towaru, który musi być sprzedany w jak największej ilości” (s. 13). Ponadto ustawodawstwo krajów socjalistycznych wyraźnie stwierdza, w czyich rękach znajdować się mogą środki masowego przekazu. Prasa stanowi jeden z najskuteczniejszych środków w walce politycznej, jest instrumentem sprawowania władzy. Dlatego też — piszą autorzy — zawsze znajduje się pod mniej lub bardziej jawną kontrolą grup społecznych, będących u władzy. W żadnym kraju świata nie istnieje więc absolutna wolność prasy — fakt ten był wielokrotnie potwierdzany przez badania prowadzone zarówno u nas, jak i w krajach kapitalistycznych.

Przed omówieniem dalszych części *Współczesnej prasy zagranicznej* zatrzymać się warto nad zagadnieniami kryterium doboru opisanych w pracy tytułów i źródłami, z jakich korzystali autorzy. Praca H. Kurty i L. Meissnera jest pierwszym tego typu wydawnictwem w Polsce, toteż rozwiązanie tych problemów nie było rzeczą łatwą. W pracy uwzględnione zostały na ogół tylko te czasopisma, które zdaniem specjalistów-prasoznawców i dziennikarzy całego świata oraz samych autorów uważane są za najczęściej cytowane przez środki masowej informacji we wszystkich krajach.

Wyboru tego dokonali autorzy w oparciu o bogatą literaturę przedmiotu — głównie amerykańską, francuską i niemiecką. Za kryterium decydujące przyjęli nie nakład, ale jakość i znaczenie danej gazety lub czasopisma w skali międzynarodowej. Autorzy pominęli jednak niektóre powszechnie uznane gazety. Nie zawsze byli bowiem w stanie uzyskać pełne informacje na ich temat, bądź też posiadane przez nich wiadomości były już zdezaktualizowane. Ponadto w pracy uwzględniono prasę tylko 39 krajów, na ogólną liczbę ponad 120. Prasa krajów nie omówionych nie odgrywa zdaniem autorów większej roli w światowym obiegu informacji i nie jest cytowana przez ogół komentatorów i agencje prasowe. Poczynić tu należy uwagę, iż sami autorzy nie uznają swego doboru za ostateczny i wyczerpujący, wyrażając gotowość uwzględnienia uwag i sugestii czytelników swojej pracy w następnym jej wydaniu.

W interesujący sposób autorzy rozwiązali zagadnienie źródeł. Obok bogatej literatury prasoznawczej i historyczno-prasowej, w postaci monografii, katalogów, wydawnictw jubileuszowych oraz czasopism i biuletynów, autorzy posłużyli się metodą ankiety. Jednobrzmiącą ankietę rozesłali autorzy w 1966 r. do ok. 300 redakcji najpoważniejszych ich zdaniem pism wybranych krajów. Pytania ankiety stanowią jednocześnie schemat opisu każdego uwzględnionego w pracy pisma¹. Na ankietę nadeszło ponad 100 pełnych odpowiedzi oraz wiele informacji fragmentarycznych, uzupełnionych różnymi sposobami. W wypadku niepełnych danych lub wiadomości budzących zastrzeżenia autorzy korzystali z wydawnictw zagranicznych, głównie encyklopedii i katalogów, a także dostępnej w Polsce literatury przedmiotu. Wielu informacji dostarczyło zwłaszcza obszerne opracowanie źródłowe Departamentu Informacji UNESCO *L'information á travers le monde* (wyd. IV z 1966 r.).

Przeczytawszy pracę H. Kurty i L. Meissnera, przyznać należy, iż dokonany przez autorów dobór pism jest trafny i uzasadniony. Zastosowa-

¹ Pytania ankiety brzmiały następująco: 1) Data i miejsce wydania pierwszego numeru. 2) Nazwisko założyciela, bliższe dane o życiu i działalności. 3) Krótki zarys dziejów pisma do chwili obecnej (w wypadku gdy obecne pismo powstało z połączenia dwóch lub więcej pism, ich krótkie dzieje). 4) Ewentualne zmiany tytułu pisma z podaniem czasu zmiany i brzmienia poprzednich tytułów. 5) Obecne miejsce wydawania pisma. 6) Częstotliwość (w wypadku ukazywania się specjalnych wydań w niektóre dni tygodnia ewentualne tytuły tych wydań). 7) Średni jednorazowy nakład w 1966/1967 r. 8) Czy wydawnictwo wydaje inne tytuły — jeżeli tak, to jakie, od kiedy i w jakim nakładzie. 9) Kapitał zakładowy pisma. 10) Czy pismo jest organem jakiejś partii lub ugrupowania, jeżeli tak, to jakiej, jeżeli nie, to jaki kierunek społeczno-polityczny reprezentuje. 11) Nazwisko obecnego redaktora naczelnego. 12) Nazwiska wybitnych współpracowników. 13) Jakie stałe działy posiada pismo, czy wydaje mutacje na inne miasta lub regiony. 14) Czy pismo przeprowadzało wywiady z wybitnymi osobistościami politycznymi, jeżeli tak, to z kim i kiedy.

nie ankiety, którą, jak można sądzić na podstawie obfitej bibliografii zamieszczonej na końcu pracy, autorzy weryfikowali przy pomocy literatury, dostarczyło zaś wielu cennych i wyczerpujących informacji, często nigdzie jeszcze nie publikowanych.

Szczegółowemu opisowi prasy światowej poświęcone są dwie części pracy. W pierwszej omówiona jest prasa krajów Afryki, Ameryki Łacińskiej i Azji, w drugiej — prasa Ameryki Północnej, Australii i Europy. Podział taki autorzy uzasadniają istnieniem poważnych różnic w poziomie rozwoju środków masowego przekazu między wyodrębnionymi przez siebie grupami krajów. W ramach każdej części poszczególne kraje omówione są w porządku alfabetycznym; układ ten zachowany także został przy charakterystyce gazet i czasopism danego kraju. Jest to układ najłatwiejszy i najprostszy z możliwych, jednak chyba najbardziej stosowny w wydawnictwie typu katalogowo-encyklopedycznego, jakim jest praca H. Kurty i L. Meissnera. Obie części poprzedzone są krótkimi notatkami wstępnymi o stanie prasy i innych środków masowego przekazu na poszczególnych kontynentach. Autorzy podają w tych notatkach liczbę tytułów i wysokość nakładów w skali światowej, liczbę radiowych stacji nadawczych i radioodbiorników oraz liczbę stacji telewizyjnych i telewizorów.

Nie sposób tu dokładnie omówić ogromnego materiału informacyjnego, zawartego we *Współczesnej prasie zagranicznej*. Można jedynie przedstawić kilka cech charakterystycznych tego wartościowego i pożytecznego opracowania. Głównym walorem pracy jest dobór i forma podania informacji. Omówienie prasy każdego kraju poprzedzone zostało krótkim wstępem, informującym o ilości wydanych tam dzienników, ich globalnym nakładzie jednorazowym, ilości wydawanych periodyków, ilości stacji i odbiorników radia i telewizji, agencjach prasowych, głównych ośrodkach wydawniczych i procencie analfabetów w danym kraju; czasem też podawane są wiadomości o głównych koncernach prasowych.

Szczególnie wyczerpująco omówiona została prasa francuska, niemiecka (m. in. prasa odwetowych organizacji przesiedleńczych i koncernu Springera), amerykańska, angielska, radziecka, japońska i włoska. Warto także zwrócić uwagę na szerokie potraktowanie prasy partii lewicowych i rewolucyjnych — socjalistycznych, socjaldemokratycznych i komunistycznych. Obok wiadomości o dziennikach i czasopismach autorzy, omawiając poszczególne kraje, podali szereg ciekawych informacji o strukturze i działalności głównych agencji prasowych świata. W formie osobnych punktów opisali m. in.: AFP, UPI, TASS, agencję Reutera, Associated Press, ČTK, DPA, agencje Sinhua i Tanjug.

Przy każdym piśmie podana jest zawsze organizacja redakcji, często też liczba jej pracowników. Dokładnie też omówiona jest struktura te-

matyczna każdego pisma, niekiedy podany jest nawet procent objętości gazety, jaki zajmują poszczególne działy. Niemal przy każdym piśmie autorzy starali się przedstawić źródła jego finansowania, zarówno dawne, jak i obecne.

Podkreślić należy, że w wielu wypadkach, szczególnie przy pismach oficjalnie deklarujących się jako niezależne, autorzy nie dokonują samodzielnych i autorytatywnych ocen jego oblicza. Czynić to można jedynie, znając dobrze kulisy i mechanizmy życia politycznego danego kraju. Autorzy najczęściej przytaczają dosłownie odpowiedzi, jakie otrzymali w tej kwestii na pytanie postawione w wysłanej ankiecie lub podają cytaty programowo-polityczne z samego pisma. Dopiero w zestawieniu z tym zdaniem pisma „o sobie” zamieszczają niekiedy własne komentarze na temat jego profilu polityczno-społecznego. Zawsze autorzy prezentują klientelę społeczną danego pisma. Czasem podają nawet dane szczegółowe o składzie socjalno-zawodowym, partyjnym, wykształceniu, dochodach, wieku i płci czytelników gazety. Znaczną część charakterystyki każdego pisma zajmuje omówienie jego dziejów, co jest ważne dla historyków prasy.

Zauważyć należy, że praca H. Kurty i L. Meissnera jest pierwszą pozycją w polskiej literaturze, podającą tak dużo syntetycznych wiadomości na temat dziejów prasy niemal 40 krajów całego świata. Informacje o historii poszczególnych pism dotyczą ich założycieli, wybitnych redaktorów, oblicza pism i powiązań politycznych, nakładów itd. Praca napisana jest językiem prostym, przystępnym dla każdego czytelnika, jest bardzo przejrzysta, daleka od monotonii, a przyjęty przez autorów schemat konstrukcyjny utrzymany jest konsekwentnie w całym toku wykładu. Warto tu podkreślić, że, przy jednoczesnej konieczności maksymalnego skondensowania informacji osiągnięcie tak poprawnej formy stylistycznej i konstrukcyjnej nie należy do rzeczy łatwych i stanowi istotny czynnik podnoszący wartość *Współczesnej prasy zagranicznej*. Cennym uzupełnieniem pracy jest bibliografia selektywna, w której wyszczególniono 110 podstawowych pozycji literatury przedmiotu. Są to głównie opracowania zagraniczne. Praca opatrzona jest także indeksem omówionych tytułów.

Opracowanie H. Kurty i L. Meissnera nie jest jednak pozbawione kilku niedociągnięć. Dotyczą one przede wszystkim fragmentarycznego lub zbyt pobieżnego omówienia prasy niektórych krajów europejskich. Mimo że autorzy już we wstępie zwracali uwagę na niemożliwość zdobycia, fragmentaryczność lub dezaktualizację danych dotyczących prasy niektórych krajów, zastrzeżenia budzi np. charakterystyka prasy czechosłowackiej. Autorzy omówili tu szczegółowo jedynie bratysławską „Pravdě”. Pozostałe pisma — m. in. główny dziennik czechosłowacki „Rude

Pravo" oraz dzienniki partii socjalistycznej, ludowej czy związków zawodowych, odgrywające także poważną rolę w życiu politycznym Czechosłowacji — wymienili jedynie z tytułów i podali ich nakład. Te same uwagi poczynić można do omówienia prasy jugosłowiańskiej, która, podobnie jak czechosłowacka, ma dosyć duże znaczenie międzynarodowe. Autorzy podali tu jedynie wiadomości ogólne i bardzo skrócone, nie charakteryzując szczegółowo nawet głównych pism Jugosławii — „Borby” i „Politiki”.

Powyższe niedociągnięcia nie mogą oczywiście wpłynąć na ocenę całości pracy i przyczynić się do obniżenia wymienionych już jej walorów. Autorzy na pewno uzupełnią te luki w następnym wydaniu pracy. Podkreślić też należy, że praca H. Kurty i L. Meissnera ze względu na swą przystępną formę dostępna jest nie tylko dla specjalistów, ale także dla szerokiego ogółu czytelników. Myśl tę wyrażają sami autorzy, pisząc, że dzięki ich pracy „polski czytelnik prasy codziennej czy tygodniowej, polski widz czy radiosłuchacz będzie mógł [...] dowiedzieć się, co reprezentuje, z kim jest związana, jaki profil i jakie znaczenie ma cytowana w naszej prasie zagraniczna gazeta” (s. 18).

Andrzej Notkowski